

Sygn. akt VI GC 202/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym

przewodniczący SSO Małgorzata Bartczak-Sobierajska

protokolant st. sekr. sąd. Bożena Gościńska

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2015 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w T.

przeciwko (...) sp. z o.o. we W.

ustalenie

1. uchyla wyrok zaoczny Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 17 grudnia 2014 r. i oddala powództwo;
2. zasądza od powoda (...) sp. z o.o. w T. na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. we W. kwotę 8.142,00 zł (osiem tysięcy sto czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.974,00 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu wyegzekwowanego świadczenia,
4. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 1.692,00 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem brakującej opłaty od pozwu.

Sygn. akt VI GC 202/14

## UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w T. wniósł, na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 84 k.c. i 88 k.c. o stwierdzenie skuteczności uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego przez powoda pod wpływem błędu, zlecającego pozwanemu (...) sp. z o.o. we W. windykację należności nieistniejących, w sytuacji gdy druga strona o błędzie wiedziała lub mogła się z łatwością dowiedzieć oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że Spółka (...) sp. z o.o. działając w zamiarze windykacji swoich należności pieniężnych od (...) sp. z o.o. w W., zleciła pozwanemu za pośrednictwem Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej S.A. (dalej: (...) S.A.) w ramach usługi Windykacji (...), odpłatnego, pozasądowego dochodzenia należności. Zlecenie zostało złożone przez pracownika M. J., umocowaną przez prezesa zarządu (...) sp. z o.o. B. H., który jest także prezesem zarządu powoda. M. J. była również umocowana do reprezentowania powoda.

W wyniku oświadczenia złożonego przez M. J., powód w ramach działalności swego przedsiębiorstwa, zawarł z pozwanym, za pośrednictwem (...) S.A., w dniu 19 grudnia 2013 r. umowę zlecającą windykację należności powoda w

stosunku do (...) sp. z o.o. na kwotę 1.634.787,36 zł. W umowie zlecenie usług windykacyjnych jako rachunek bankowy, na który należało dokonać wpłat, wskazano rachunek należący do (...) sp. z o.o.

Według powoda M. J., w trakcie zlecenia zawarcia umowy poprzez system informatyczny pozwanego, napotkała trudności w jego obsłudze. W trakcie rozmowy telefonicznej z tzw. opiekunem klienta, który udzielał rad dotyczących sposobu wypełnienia formularza, M. J. informowała o wypełnieniu pola wskazującego wierzyciela oświadczyła jednocześnie: „tu powinien być H.”. Stwierdzenie to nie spotkało się z odpowiedzią opiekuna klienta.

Wskutek tych działań powód zawarł umowę zlecenia usług windykacyjnych wierzytelności w stosunku do (...) sp. z o.o. na łączną kwotę 1.634.787,36 zł. Wierzytelności te nie istniały w momencie zawarcia umowy. Przysługiwały one (...) sp. z o.o.

W dniu 11 lutego 2014 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, o którym druga strona wiedziała lub mogła się z łatwością dowiedzieć. Pomimo doręczenia tego oświadczenia, pozwany domagał się zapłaty z tytułu zawartej umowy.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, ani nie stawił się na rozprawę, mimo prawidłowego zawiadomienia.

W tej sytuacji, na rozprawie w dniu 17 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok zaoczny uwzględniający powództwo (k.35).

W dniu 4 lutego 2015 r., na wniosek powoda, został wydany tytuł wykonawczy co do punktu drugiego wyroku w zakresie zasądzonych kosztów procesu.

Pozwany wniósł sprzeciw od wyroku zaocznego (k. 40). Pozwany zarzucił:

- 1) naruszenie art. 84 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód pozostawał w błędzie albowiem działał on z pełną świadomością treści dokonywanej czynności prawnej, a strona pozwana o błędzie nie wiedziała i nie mogła z łatwością się o nim dowiedzieć,
- 2) naruszenie art. 752 k.c. i art. 756 k.c. poprzez brak przyjęcia, iż powód działał jako negotiorum gestor (...) sp. z o.o. w zakresie dokonywanej czynności prawnej, która następnie została potwierdzona przez osobę uprawnioną do reprezentacji (...) sp. z o.o.,
- 3) nieprawidłowe określenie przez stronę powodową wartości przedmiotu sporu poprzez wskazanie kwoty 147.131,00 zł, gdy w rzeczywistości wartość ta powinna wynosić 180.971,00 zł.

Na podstawie tych zarzutów pozwany wniósł o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości, a także o zawieszenie rygoru natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wskazał, że roszczenie jest bezzasadne, ponieważ powód nie uchylił się skutecznie od skutków prawnych zawartych z pozwanym umów o współpracy.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2015 r. Sąd odmówił zawieszenia rygoru natychmiastowej wykonalności (k. 86).

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

W dniu 19 grudnia 2013 r. powód (...) sp. o.o. w T., za pośrednictwem panelu klienta w systemie Krajowego Rejestru Długów (...) S.A., zlecił pozwanemu K. I. dochodzenie roszczeń finansowych od dłużnika – (...) sp. z o.o. Zlecenia dokonała, umocowana do działania w imieniu powoda, M. J..

**Dowód:** raport spraw przekazanych pozwanemu k.57, okoliczność przyznana przez powoda k. 3.

Prezesem zarządu, zarówno w (...) sp. z o.o., jak i H. L. był B. H.. (...) sp. z o.o. był dłużnikiem (...) sp. z o.o.

**Dowód:** przesłuchanie za powoda B. H. k.124v-125, nagranie z 19.03.2015r. 01:13:48 – 01:55:08.

Windykacja długów przez pozwanego może być prowadzona tylko na rzecz klientów (...) S.A. Usługa „Wezwanie do zapłaty (...)” odbywa się poprzez akceptację regulaminu w panelu klienta. Każdy klient posiad swój panel klienta. Klient wypełnia formularz poprzez swój panel – podaje nazwę dłużnika, jego adres, podstawę roszczenia, numer faktury. Po wprowadzeniu tych danych wezwanie zostaje wysłane automatycznie z siedziby (...). Kopia tego wezwania jest wysyłana, także automatycznie, na adres mailowy wierzyciela. W niniejszej sprawie był to adres prezesa B. H.. Zostaje też wysłane powiadomienie do klienta, że windykacja została przyjęta. W celu otworzenia panelu danych klienta musi on podać między innymi swój adres mailowy. Dane z panelu klienta są automatycznie importowane do bazy pozwanego i w tym samym dniu rozpoczyna się proces windykacji. Do dłużnika są wysyłane dwa wezwania – pierwsze dotyczy zagrożeniem wpisu do (...) w przypadku braku zapłaty, drugie – już samego wpisu do (...) na koszt dłużnika.

W przedmiotowej sprawie wezwanie do zapłaty zostało także wysłane tego samego dnia, co przyjęcie zlecenia, czyli 19 grudnia 2013 r. W wezwaniu zaznaczono, iż (...) sp. z o.o., za pośrednictwem Krajowego Rejestru Długów (...) S.A., w imieniu wierzyciela (...) sp. z o.o. wzywa do zapłaty kwoty 1.632.787,36 zł.

Powód otrzymał kopię wezwania do zapłaty i został powiadomiony o rozpoczęciu etapu postępowania polubownego w ramach usługi „Wezwanie do zapłaty (...)”. Powód został też poinformowany, iż w przypadku braku spłaty zadłużenia w ciągu miesiąca od daty wysłania wezwania, dłużnik zostanie dopisany do (...) S.A.

Pełny proces windykacji wynosi 120 dni, tj. 30 dni okresu polubownego i 90 dni windykacyjnego.

**Dowód:** zeznania świadka R. K. k.139v-141, nagranie z 27 maja 2015 r. 00:07:14 – 01:18:07, nagranie rozmowy telefonicznej prezesa powoda k. 82, wezwanie k. 58, korespondencja mailowa k. 64, ogólne warunki zlecenia windykacji k. 56, raport ze spraw gospodarczych k. 74-81.

M. J. rozmawiała telefonicznie z tzw. opiekunem klienta M. B. korzystając z jej pomocy przy wypełnianiu formularza. Pomoc ta polegała na udzielaniu informacji, w którym miejscu wprowadzić odpowiednie dane, kiedy przejść dalej itp. Pracownik (...) (opiekun klienta) nie zna danych podlegających wpisaniu do formularza. M. J. sama wprowadziła dane zlecenia i oznaczenie wierzyciela. L. i numer konta (...) sp. z o.o. do systemu otrzymała od prezesa B. H.. Wiedziała, iż w momencie składania zlecenia działała z konta (...) sp. z o.o. Nie potrafiła wyjaśnić dlaczego tak było

M. J. zajmuje się finansami w (...) sp. z o.o.

**Dowód:** zeznania świadka M. J. k.123v-124, nagranie z 19 marca 2015 r. 00:16:09 – 00:41:20, nagranie rozmowy telefonicznej świadka z opiekunem klienta k. 122.

Negocjator z (...) rozpoczął negocjacje z prezesem dłużnika. W trakcie rozmów pozwany uzyskał informację, iż dłużnik nie uchyla się od zapłaty, zamierza podpisać ugodę. Negocjator poinformował o tym telefonicznie prezesa powoda, który oświadczył, iż takie obiecywanie trwa już dłuższy czas i zdecydował o dalszej windykacji. Negocjator przedstawił się prezesowi powoda z jakiej firmy i w jakiej sprawie dzwoni. Dłużnik nie poinformował negocjatora, iż wskazano błędną nazwę wierzyciela.

Po upływie 30 dni dłużnik został dopisany do (...), ponieważ nie dokonał wpłaty. Następnie negocjator w rozmowie z dłużnikiem uzyskał informację, że będzie zawarta ugoda, żeby wstrzymać się z dalszymi działaniami. W krótkim czasie dłużnik poinformował pozwanego, że zawarł ugodę z (...) i zwrócił się o wykreślenie z (...). Dopiero po otrzymaniu ugody negocjator zorientował się, że jest inny wierzyciel, chociaż zgadzały się numery faktur i kwoty. Ugodę podpisał prezes B. H.. Negocjator zadzwonił do prezesa powoda aby wyjaśnić tę kwestię. B. H. odpowiedział, że w ugodzie jest rzeczywisty wierzyciel, to księgowca zlecając windykację musiała popełnić błąd. Twierdził, że księgowca nie przedstawiła mu jak wygląda windykacja. Taka informacja została przekazana do handlowca pozwanego, który zwrócił się do prezesa powoda o sprostowanie. Prezes powoda wyraził zgodę, poprosił o przesłanie dokumentów, które podpisze.

Istnieje możliwość dokonania zlecenia poprzez podpisanie umowy na piśmie, nie tylko w formie elektronicznej. B. H. otrzymał umowę, jednakże zwlekał z jej podpisaniem, twierdził, że musi zapoznać się z warunkami, jednocześnie zapewniał, że nie wycofuje się z umowy, po prostu zostały pomyłone firmy.

Po jakimś czasie prezes powoda był nieuchwytny dla negocjatora i handlowca, sprawą zajął się R. K. – dyrektor departamentu do spraw windykacji. R. K. prowadził rozmowy z powodem w tej kwestii. Główna księgowa powoda chciała przenieść odpowiedzialność na obsługę (...), ponieważ nie dopytano jej kto jest stroną.

**Dowód:** zeznania świadka R. K. k.139v-141, nagranie z 27 maja 2015 r. 00:07:14 – 01:18:07, nagranie rozmów telefonicznych prezesa powoda k. 82.

Powód nie wycofał zlecenia, kiedy dowiedział się o pomyłce.

**Dowód:** przesłuchanie za powoda B. H. k.124v-125, nagranie z 19.03.2015r. 01:13:48 – 01:55:08.

W związku z zawarciem ugody w postępowaniu windykacyjnym została wystawiona faktura prowizyjna.

Pozwany w dniu 23 stycznia 2013 r. otrzymał od dłużnika kopię przelewu wpłaty kwoty 250.000,00 zł. Zgodnie z pkt 5 owu wynagrodzenie prowizyjne wynosiło 9 % od tej kwoty, czyli 27.675,00 zł. W dniu 27 stycznia 2013 r. została na tę kwotę wystawiona faktura nr (...).

W dniu 31 stycznia 2013 r. powód wypowiedział umowę usługi windykacji (...) i złożył wniosek o usunięcie danych (...) sp. z o.o. z bazy danych (...). Pozwany usunął te dane. Zgodnie z pkt 6 owu pozwany był uprawniony do wystawienia faktury nr (...) na kwotę 153.295,96 zł, czyli 9 % od wartości roszczenia zgłoszonego do windykacji – 1.384.787,36 zł.

**Dowód:** faktury k. 71,72, pismo powoda k. 73 raport informacji gospodarczych k. 74-81.

Pismem z dnia 3 czerwca 2014 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 186.944,06 zł, w tym 180.970,96 zł tytułem należności głównej i 5,973,09 zł tytułem odsetek.

Następnie pismem z 17 września 2014 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 193.776,33 zł, odsetki wzrosły do kwoty 12.805,37 zł.

**Dowód:** wezwania do zapłaty k. 20,21.

W piśmie z dnia 11 lutego 2014 r. powód złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego 19 grudnia 2013 r. pod wpływem błędu co do treści umowy zlecenia usługi Windykacji (...).

**Dowód:** oświadczenie k. 18.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków, nagrania rozmów telefonicznych i tylko częściowo na podstawie przesłuchania strony powodowej.

Sąd dał wiarę zebranych dokumentom albowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie została zakwestionowana przez strony.

Dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Dokumenty prywatne złożone przez strony do akt sprawy nie zostały skutecznie zanegowane, a zatem stanowią dowód w zakresie określonym w art. 245 k.p.c.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka R. K. albowiem były, spójne, logiczne i znalazły potwierdzenie w zgromadzonych dowodach. Świadek jest dyrektorem departamentu do spraw windykacji u pozwanego i osobiście zajmował się przedmiotową sprawą. Jego zeznania nie zostały zakwestionowane przez powoda.

W większości Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka M. J., która składała zlecenie windykacji w imieniu powoda. Świadek przyznała, że login i numer konta klienta dostała od prezesa B. H.. Świadek wiedziała, że podejmowała działania z konta powoda, mimo że faktury były wystawione przez (...) sp. z o.o. Przyznała również, że to ona wprowadziła dane zlecenia i oznaczenie wierzyciela oraz że nie przeczytała ogólnych warunków umowy. Natomiast w zakresie, gdzie świadek stwierdziła, iż opiekunka klienta udzieliła prezesowi powoda rady aby windykacja była kontynuowana z konta (...), Sąd uznał zeznania świadka za niewiarygodne. Nieprawdziwe były też zeznania tego świadka co do faktu, iż prezes powoda nie otrzymał maila z wezwaniem dłużnika do zapłaty, ponieważ pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka R. K. oraz ze stwierdzeniem samego prezesa powoda w rozmowie telefonicznej: „pewnie tak było, że coś otrzymałem”.

Zeznaniom prezesa powoda Sąd dał wiarę jedynie w tej części, w której przytoczył on okoliczności bezsporne bądź potwierdzone innymi wiarygodnymi dowodami. Przede wszystkim niewiarygodne były twierdzenia strony powodowej, iż pozwany nie podjął żadnych czynności windykacyjnych i że nie otrzymał maila z wezwaniem do zapłaty dłużnika. Zeznania te pozostają w sprzeczności z dowodami z dokumentów, zeznaniami świadka R. K., jak również z wypowiedzią prezesa powoda w trakcie rozmowy telefonicznej.

Spór sprowadził się do rozstrzygnięcia, czy powód skutecznie uchylił się od skutków prawnych umowy zlecenia Windykacji (...) zawartej z pozwanym.

Powód wskazał w uzasadnieniu pozwu, iż istniała przesłanka wystąpienia błędu co do treści czynności prawnej albowiem reprezentująca go M. J. działała w przeświadczeniu, iż składa oświadczenie woli w imieniu (...) sp. z o.o. Jednakże postępowanie dowodowe wykazało, iż twierdzenie to było nieprawdziwe. Pozostaje ono w sprzeczności z zeznaniami samego świadka M. J., która przyznała, że wiedziała, iż działa z konta powoda. Okoliczności wskazane przez powoda nie zostały również potwierdzone w treści rozmów telefonicznych, których nagrania zostały odsłuchane na rozprawie.

Powód twierdził także, iż pozwany miał możliwość dowiedzenia się o błędzie. Jeżeli chodzi o tę przesłankę stwarzającą możliwość uchylenia się od skutków prawnych, to została ona przedstawiona w sposób niejasny i nieprecyzyjny. Powód powołał się na fakt, iż pozostawał w stałym kontakcie telefonicznym z opiekunem klienta „prowadzącym obsługę pozwanego, który został poinformowany o fakcie zlecenia usługi przez (...) sp. z o.o. Powód niewątpliwie nie może być obciążony skutkami prawnymi zaniechania osób reprezentujących pozwanego”. Należy jednak zwrócić uwagę, że i ta okoliczność okazała się nieprawdziwa albowiem (...) sp. z o.o. nie zlecił usługi windykacji.

Z powyższego wynika, iż twierdzenia powoda przytoczone w pozwie okazały się całkowicie bezzasadne.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że pozwany nie wiedział o błędzie i nie mógł z łatwością się dowiedzieć. Jak wynika z przeprowadzonych dowodów, to klient (...) zlecający windykację dysponuje odpowiednimi danymi i sam wprowadza te dane do systemu. Na etapie zlecenia wykonywanego przez powoda, pozwany nie miał możliwości wykrycia błędu co do oznaczenia wierzyciela. Celem umowy było odzyskanie należności od dłużnika, co nastąpiło. Pozwany nie mógł wiedzieć, że wskazany rachunek bankowy należy do (...), a nie do powoda. Wszystkie czynności były wykonywane z konta w systemie należącego do powoda. Dopiero w trakcie postępowania windykacyjnego okazało się, że wierzycielem jest (...). Nie bez znaczenia jest też okoliczność, iż B. H. był prezesem zarządu, zarówno powoda, jak i (...). Nie ulega wątpliwości, iż to on przekazał M. J. login i numer konta potrzebne do zalogowania się w systemie (...). Nie potrafił wyjaśnić dlaczego tak się stało. Podkreślenia też wymaga, iż prezes powoda po zasygnalizowaniu mu pomyłki w oznaczeniu wierzyciela, nie odstąpił od umowy, nie wycofał zlecenia, tylko zgodził się podpisać umowę z poprawnymi danymi, czego ostatecznie nie uczynił. To wyłącznie z woli powoda była zawarta umowa zlecenia i kontynuowana

po ujawnieniu pomyłki co do oznaczenia wierzyciela. Okoliczności te wynikają nawet z wypowiedzi B. H. w trakcie rozmów telefonicznych.

Należy przyznać rację pozwanemu, iż błąd, na który powołuje się powód nie był też błędem istotnym w rozumieniu art. 84 § 2 k.c. Z zebranego materiału dowodowego, a zwłaszcza nagrań rozmowy z prezesem B. H. wyraźnie wynika bowiem, iż intencją powoda było zlecenie windykacji określonej należności. Strona powodowa działała z pełną świadomością tego, iż podejmuje czynności na panelu klienta przypisanym dla (...) sp. z o.o.

Dodać też należy, iż w dniu 31 stycznia 2014 r. powód wypowiedział umowę o windykację, czyli przyznał, że ta umowa był kontynuowana. Było to po zawarciu porozumienia z dłużnikiem. Następnie, w dniu 11 lutego 2014 r., złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych wynikających z tej umowy, zatem działania powoda były wewnątrznie sprzeczne.

Błąd jest to wada oświadczenia woli, polegająca na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Dodatkowo przesłanki prawnej doniosłości błędu precyzuje literatura prawnicza i orzecznictwo. Przede wszystkim wskazuje się, że musi nastąpić błąd postrzegania. Utrwalony jest pogląd, iż okolicznością, która wyklucza możliwość skutecznego powoływania się na błąd jest sytuacja, gdy mylne wyobrażenie o treści czynności prawnej zostało spowodowane niedbalstwem strony (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26 czerwca 2014 r. I ACa 406/14)

Istotnym było to, że M. J. wiedziała, że działa z konta powoda, czyli w jego imieniu. Ponadto przed zawarciem umowy mogła zapoznać się z ogólnymi warunkami umowy, a tego nie zrobiła. Z pkt 3 owu wprost wynika, że to zleceniodawca ponosi odpowiedzialność za prawidłowość i aktualność danych określonych w zleceniu przekazanym zleceniobiorcy.

W tej sytuacji nie można mówić o błędzie wywołanym przez pozwanego. Niewątpliwie prezes powoda początkowo nie przejął się tą sytuacją, tym bardziej, że zarządzał obiema spółkami, a po rozmowie z pozwanym zgodził się wyprostować tę omyłkę, ale zmienił decyzję.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, nie sposób przyjąć, aby powód pozostawał w błędzie i z tego względu mógł skutecznie uchylić się od swojego oświadczenia woli.

Analiza zaferowanego przez strony materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że wbrew twierdzeniom powoda – pozwany nie wiedział o błędzie i nie mógł się on nim dowiedzieć albowiem tylko powód miał możliwość wprowadzenia danych zlecenia jako klient (...).

Słusznie zauważył pozwany, iż działania powoda mogą też podpadać pod przepisy art. 753 k.c. i art. 756 k.c. ponieważ intencją powoda było odzyskanie należności przysługujących (...) sp. z o.o.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, iż uchylenie się powoda od skutków prawnych oświadczenia woli z dnia 19 grudnia 2013 r. było nieskuteczne.

Należy też podkreślić, iż do dnia zamknięcia rozprawy powód nie zmienił treści żądania, ani nie przedstawił dokumentów, o których wspomniał na rozprawie w dniu 19 marca 2015 r. (k.125).

Mając na uwadze powyższe należało uchylić wyrok zaoczny z dnia 17 grudnia 2014 r. stosownie do art. 347 k.p.c. i oddalić powództwo jako bezzasadne, na mocy art. 84 k.c. a contrario. Tylko na marginesie należy dodać, iż wyrok zaoczny został wydany w oparciu o twierdzenia powoda, którym pozwany wcześniej nie zaprzeczył, jednakże po przeprowadzeniu postępowania dowodowego twierdzenia te okazały się nieprawdziwe.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

Stosownie do treści art. 338 § 1 k.p.c. Sąd orzekł o zwrocie wyegzekwowanego świadczenia – kosztów procesu zasądzonych wyrokiem zaocznym (k. 130 – 138).

Sąd uwzględnił zarzut pozwanego co do błędnego określenia wartości przedmiotu sporu przez powoda, ustalając tę wartość na kwotę należności głównej wynikającej z umowy zlecenia windykacji zawartej przez strony, czyli 180.971,00 zł (po zaokrągleniu). W związku z tym, na mocy art. 130<sup>1</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.692,00 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu.